KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Lutego. PONIEDZIAŁEK. ROK 1831.

№ 58.

WSPOMNIENIA. Zgon Radziwiłła Sierotki 1616.

Rząd Narodowy postanowił: Cały kraj Królestwa Polskiego ogłasza się za będący od dnia dzisieyszego w *stanie wojny*. Dowództwo Militarne każdego Województwa poruczonym będzie iednemu z wyższych Officerów. Do Dowódzcy tego należeć będzie wszystko co się tycze uzbroienia i skutecznej obrony poruczonego mu Województwa i dla tego iak najsilniejsze i najsprężystsze środki przedsięweźmie by uorganizować i wycwiczyć bataljony Gwardji ruchomej, Kadry iazdy, iako też uorganizować Straż bespieczeństwa; co zaś do obrony Wdztwa względem tego udawać się ma, do Naczelnego Wodza i od niego rozkazy odbierać będzie. Kommenderuiący bataljonami Gwardji ruchomej, naczelnicy Straży bespieczeństwa i wszyscy iej Kommendanci zostaią pod rozkazami Dowódzcy Wdztwa. W każdem Województwie ustanowiony będzie Sąd Woienny dla niezwłocznego karania wykroczeń prawami Wojskowemi przewidzianych.

Rząd Narodowy do Mięszkańców Przedmieścia Pragi. Ostatnie wypadki Bohaterskiej Walki Mężnego Wojska naszego z nieprzyiacielem, wskazały niezbędną konieczność, ażeby dla odjęcia mu wszelkiej możności znalezienia obrony od gromów natarczywości iego wstrzymać maiących, domy wasze z tamtej strony Szańców były zniesione. Ojczyzna wymagaiąc od was tej ofiary wkłada oraz na Naród i Rząd, święty obowiązek wynagrodzenia wam, poniesionych w tej potrzebie strat. Rząd Naro: daiąc niniejsze najuroczystsze zaręczenie, pospiesza zapewnić was Mieszkańcy *Pragi*, iż stosownie do Uchwały Sejmowej z d. 7 b. m. z najświętszego długu tego, nieomieszka przy najpierwszej uiścić się sposobności.

Nowy Wódz Naczelny *Skrzynecki*, w rozkazie dziennym onegdaj przeznaczył Dowódcą 2ej Dywizji piecho: Jenerała Bryg: *Małachowskiego*, Dowódcą 3ej Dyw: piecho: Jenerała Bryg: *Giełgutta*. Komendantem Fortyfikacji Pragi Pułkownika *Kossa*, Komendantem Garnizonu Pragi Maiora *Kiekiernickiego*. Kommendantem Jnżenje: i Artyl: fortyfikacji Pragi, Kapitana *Lelewela*. Mianował oraz Pułkownikami, Podpułkowników *Chrzanowskiego i Prądzyńskiego*, ostatniego z zachowaniem starszeństwa iakie miał przed d. 24 Maia 1829 r. z przeznaczeniem mu od tej daty wszelkich korzyści do tego stopnia przywiązanych. — Szefem Sztabu Głów. armji mianowany Pułkownik *Chrzanowski*. — Jenerał *Dwernicki* urzędownie doniosł, że korpus nieprzyiacielski Jenerała *Krejca*, doznawszy bardzo znacznej straty został odparty i Województwo *Sandomierskie*, już iest oswobodzone, z którego żywność do Warszawy niezwłocznie może być dowożona. — Wczoraj już przybywali Obywatele z okolic *Zamościa* do Warszawy niespotkawszy wcale nieprzyiaciół. — Przyprowadzono 3ch Officerów Rossyj: znowu zabranych przez Jenerała *Dwernickiego*.

J wczorajszy dzień przeszedł bez walki. Mówią że większa połowa armji nieprzyiacielskiej opuszcza teraźniejsze stanowisko i przechodzi ku *Płockowi*, na czele tej części ma być *Dybicz*, a reszta pozostanie dla uważania forty-

fikacji *Pragi.* — Jenerałowie nieprzyiacielscy najbardziej ubolewaią nad stratą swoich Kirasjerów i Dragonów zupełnie zniszczonych w bitwie zeszło Piątkowej. — Do niepewnych wieści należy pogłoska że onegdaj Cesarz *Mikołaj* przybył do swego wojska walczącego z nami; wczoraj znowu ponowiła się ta pogłoska, twierdzono nawet że miał nocować w *Jabłonnej.* — Nowy oddział *Kosynjerów Krakowskich* przyszedł wczoraj; młodsi i starsi z zapałem pragną walki. — W raporcie Jenerała *Umińskiego* o bitwie d. 25 b. m. na lewem skrzydle, doniesiono że nasza Artyllerja i Bataljon Majora *Kickiernickiego* z pułku 3 piechoty działały najskuteczniej. Nieprzyiaciel odparty został aż do *Grodziska*; aż do południa strata nasza była bardzo małą, a przeciwnie nieprzyiaciel legła znaczna liczba. Jenerał świadczy o szczególnem odznaczeniu się, Maiorów: *Kasperowskiego* i *Kickiernickiego*, Podporu: *Linowskiego* przybyłego z *Galicji*, Podpułkownika *Konarskiego*, Kapitanów: *Kołyski* i *Masłowshiego*, Podofficerów: *Stobnickiego* i *Gąsiorowskiego*, tudzież Bombardjera *Jędrzeiowskiego.*

Nieco o 4tym pułku pie: li: W bitwie d. 25 stoczonej pod *Grochowem*, pułk nasz, iak nigdy bardziej, narażony był na niebezpieczeństo; przeszło godzinę staliśmy między krzyżowym artyllerji nieprzyiacielskiej ogniem, kule dział cięższych pozycyjnych, granaty i kartacze, z hukiem przerzynały powietrze i swem dotknięciem okropny wylew krwi sprawiały. Artyllerja nasza z niewypowiedzianą szybkością przesyłała odpowiedź, która im śmierć zwiastowała. Jenerał *Skrzynecki*, którego najsprawiedliwiej *Polskim Leonidesem* nazwać możemy, dał nam nowy przykład nadzwyczajnej odwagi i poświęcenia się. Stanąwszy na czele naszego 1go Bataljonu, uformowanego w kolumnę do attaku, pospieszył z nim naprzód, przeciw bardzo przewyższaiącej liczbie nieprzyiaciół i najpierwszy, iak grad lecącym kulom, swoie bohaterskie piersi nadstawił. Nasze Bataljony 2gi i 3ci z lewego postępowały skrzydła i prawie w iednej z nami chwili rozpoczęły walkę. Kompanja 2ga fizyljerska pod dowództwem Kapitana *Dziewickiego*, w szyku rozsypanym (en tirallieur) pospieszyła naprzód. Niepodobna opisać z iaką odwagą i zapałem nasi walczyli żołnierze, łasek olszowy, świadek zwycięztw naszych w w d. 19 i 20 b. m. zamienił się na nowo w łoże boleści i śmierci. Hasło: „naprzód, naprzód, niech ginie nieprzyiaciel“ było w ustach każdego naszego żołnierza zbroczonego krwią nieprzyiacielską, bagnety świadczyły że to hasło czcze nie było. Okropną i nazbyt morderczą była walka. Z powodu nadzwyczajnej mnogości trupów, huku strzałów i dymu prochu, nie można było ani iść, ani słyszeć, ani widzieć. Ogień z obudwu stron szedł tak gęsty i długo, że ci którzy pozostali przy życiu, mogą iedynie cudowi ocalenie swoie przypisać. Dowódca nasz, Pułkownik *Bogusławski*, nieustraszonnością i zimną krwią swoią w czasie boiu, wszystkich podziwia, dowodzi to że niepierwszy raz zbiera zasłużone wawrzyny na polu sławy; kilka już koni pod nim ubito. Maiora *Wodzińskiego* uderzył ułamek pękniętego granatu, lecz nieszkodliwie; dowodzi on dotąd bataljonem. Strata nasza w porównaniu z nieprzyiacielską, iest małą, iednakże dla nas iest bardzo boleśną; w zabitych Officerach utraciliśmy Kapitanów *Duniewicza* i *Lubowieckiego*, o tym ostatnim, z którym, od dawna łączył mnie nierozdzielny węzeł przyiazni; nie mogę bez rozrzewnienia wspomnieć! Również bohaterską poległ śmiercią Lud: Hr: *Mycielski*, ciągle iako ochotnik

zostający przy naszym pułku. Widzieliśmy go zawsze tam, gdzie niebezpieczeństwo było największe. Ranni ile mi dotąd wiadomo, są: Maior *Radliński*, Kapitanowie: *Szumowiecki*, *Roślakowski* i *Rejnisch*, Porucznicy, *Kosicki* i *Jagielski*, Podporucznicy, *Wodziński Adam*, *Chrząstowski*, *Smigielsksi*, *Słubicki i Ejsenberg*.

Mam honor wezwać WPP. Officerów przez W. Szefa *Rembowskiego* urlopowanych, a do bataljonu 4 Gwardji ruchomej Wtwa Mazow: przeznaczonych, aby się w przeciągu dni 3ch na miejsce przeznaczenia swego w *Jeżewie* stawili, ieżeli chcą uniknąć zameldowania JW. Ministrowi Wojny. W chwili tak stanowczej dla każdego dobrego Polaka, nie będzie zapewne nikogo coby chciał zostać ostatnim w obronie kraiu; iakożkolwiek uszła nam sposobność być pierwszemi na polu sławy, podwójmy nasze usiłowania i spieszmy za braćmi których się krew leie gdy my używamy spokojności. Dowódzca bataljonu 4, Gwardji ruch: Wtwa Maz: Podpułkownik *T. Łuszczewski*.— Ponawia się wieść że we *Francji* tworzy się *Legjon Polski*. W całej Francji pomnażaią się składki dla Polski, a nawet i we Włoszech; matka *Napoleona* ofiarowała 20,000 franków! — *(Ar. na.)* Pułkow: *Geritz* o którym tak długo nie było wiadomości gdzie się podział, teraz się dowiaduiem, że pod *Jadowem* otoczony przez Kozaków został wzięty w niewolę. — Zapis Uczniów Warszaw: *Liceum* na półrocze letnie 1831, odbywać się będzie w d. 3, 4 i 5 Marca od godz: 9 do 1, w salach korpusu pałacu Kazimirowski: — Jadąc przez *Łęczycę* w prywatnym interesie do Warszawy, powzięłam myśl zgłosić się do Obywatelek Łęczycy, o złożenie bielizny do lazaretów dla rannych; wdzięczność wam szanowne Obywatelki, za gorliwość w złożeniu w przeciągu godziny koszul 30 i szarpi funtów 30; oby wasz przykład w niesieniu ofiar cierpiącej ludzkości, stał się przykładem dla wielu innych. E. Ł. — (Art. nad.) *Nowa broń na Kozaków*. W potyczce pod *Kołbielą*, gdzie patrol *Krakusów* Podlaskich z 40 koni złożony, pod dowództwem walecznego Podporucznika *Goreckiego*, wpadł na 5 razy liczniejszych *Kozaków*, i gdzie przewrócenie się konia tego officera na gołoledziu, stało się przyczyną straty pełnego nadziei, i przez wszystkich Kolegów opłakiwanego tego Młodzieńca; Krakus *Załuski* w iedną i to złą lancę, iak większa część tego pułku, uzbroiony; złamawszy takową o Kozaka, zdawał się temuż łatwym być łupem; iakoż odjechawszy niepuścił się ku niemu z zwróconą do attaku lancą; pierwszy raz w boiu lecz przytomny i silny ten Polak zręcznie odwrócił ostrze, uchwycił w pół lancę, a przyciągnąwszy do siebie Kozaka, tak silnie pięścią po dwakroć uderzył go w głowę, że tenże odurzony, spadł z konia, a *Załuski* spokojnie i z lancą wrócił do pułku. *Naoczny świadek Wlad: Wodziński Podofficer pułku Krakusów Podlaskich*.

SzanowniObywatele miasteczka *Szak* w Woie: Augustowskiem sami dawali odpor wrogom, lecz gdy raniono z nich kilkunastu, nieposiłkowani przez nikogo musieli się rozproszyć. Cześć Obywatelom *Szak*! — Xiądz *Cyryl Geczyński*, ex Paulin, teraz Pleban w *Niegowie* i nauczyciel spiewu w Głównem Seminarjum Warszawskiem, objął dobrowolnie zarząd iednego z lazaretów w stolicy, prócz tego odstąpił na potrzeby ojczyzny połowę 6000 pensji swojej i złożył 900 zł. w gotowiznie. Temi ofiarami zacnego Kapłana powodowane Towa: Patry: przesłało mu podziękowanie.

Młody Król *Neapolitański*, przyrzekł że swemu Ludowi wkrótce nada Konstytucją. —

We *Włoszech* rozszerza się rewolucja; co zniewala rząd *Austryacki* do posłania ieszcze więcej woyska w te kraie. — W *Paryżu* w czasie zapust było zaburzenie ale bez krwi rozlewu. Stronnicy *Burbonów* mieli odbyć exekwje za duszę Xcia *Berry*; co obraziło Lud; pozrywano wszędzie dawne lilje itp. Arcy-Biskup iest aresztowany. — Potwierdza się wieść że *Sułtan Turecki* wkrótce ogłosi wojnę i łączy się z *Persami*.

(*Dalszy ciąg Rozkazów Dziennych z dnia 6 b. mie:) Przechodzą na Stopień Majorów*: w *Sztabie Kwater: Jene*; Kapita: Skrobecki Tom: Szymanowski Fel: Zdanowski Wła: Arnold Je: Klemensowski Mar: Lex Józ: Grabowski Kar: *Przechodzą na Stopień Kapitanów*: Por: Rosengardt Józ: Zientecki Ant: Polakiewicz Tom: Hiż Józ: Markowski Mac: Turzański Józ: Potkański Ad: Małgorzewicz Jakób, Butrym Nik: Kijeński Ig: Zandrowicz Fr: Tolkemit Da: Zabłocki Teo: Mysłakowski Ig: Nieznański Fer: Twardowski Kazi: Jełowicki Ed: Chyliński Ant: Wolski Cyp: *Przechodzą na Stopień Poruczników* Rzętkowski Mik: Horain Win: Hofmann Lud: Radkiewicz Sta: Kaczanowski Grz: Kowalski Józ: Komierowski Flo: Pogonowski Piotr, Wodnicki Ad: Wołłowicz Je: Lipiński Ig: Le Brun Piotr, Rutkowski Ant: Boniecki Lud: Lud: Żebrawski Teo: *Postępuią na Podporuczników*, Kondukto: Kulczewski Ant:, Baranowski Leon, Drąc Alex:, Zaremba Poli:, Wodnicki St:

Postępuią na wyższe Stopnie. W 1m Pułku Uł: Wachmi: Hr: Małachowski Nap: na Podpo: w 4m Puł: Uł: Wachmistrze Star: Kamiński Józ: Dąbrowski Do: i Kossakowski Józ: na Podpor: W 6m Pułku Uł: Dowódzca tegoż Puł: Podpuł: Wołłowicz Eu: na Pułkow: Wachm: Daszkiewicz Kazi: na Podpo: w Szwadronie ochotników, przykommen: do Pułku 2go Strz: kon: Wachm: Marcinkowski Kar: Szmitkowski Le: i Potocki Ber: na Podporu: W Poeią: Wagenmajster, Michalski Tom: i Podof: Poklękowski na Podpo: *Postępuie na Podporucznika i umieszczony zostaie*. W Wojsku: z powyższego Szwadr: ochotników: Wachm: Mycielski Te: z przykommenderowaniem do Sztabu Pułko: Kickiego; *Przechodzi na Majora*. W Pułku Grenad: na szczególne przedstawienie Jene: Krukowieckiego, Kapi: Breański Szef Szt: Dyw: 1ej Piech: z zostawieniem go przy tychże obowiąz: *Wracaią do służby i umieszczeni zostaią*. Uwolniony ze służby z Pułku Strz: kon: b. Gwar: w stopniu Podpuł: Kapi: Hr: Mycielski Mich: w stopniu Podpułk: w Art: kon: uwolniony ze służby w stopniu Kapita: Por: Łapiński Pa: w stopniu Kapi: w Puł: Grenad: uwolniony ze służby Podcho: Sułkowski Lud: w stopniu Podpor: w 2m Puł: Strz: kon: uwolniony ze służby z Puł: Strz: kon: b. Gwar: w sto: Por: Podpor: Ożarowski Kon: w st: Podpor: w Szwadr: ochotników przyk: do 2go Pułku Strz: kon: uwolnieni ze służby Kapi, Brzezański Au: w st: Podpuł: Por: Mycielski Fr: Potulicki Kaz: i Podpo: Kalkstein Win: w Kor: Inwa: i Wete: b. Poru: In: Swierszewski St: w tymże st: z przeznaczeniem do Kom: 2ej Inwa:

DONIESIENIA.

Onegdaj stoiąc obozem na Krasińskich Placu z pułku 19go Officerowi maiącemu podwodę z Biskupic z pod Błonia, zabrany został matelzak wraz z fuzją poiedynczą. Upraszam W. Dziedzica o wyexekwowanie tegoż i przysłanie pod Nr 1576 przy ulicy Brackiej obok Hecy.

Mam honor zawiadomić PP. Artyllerzy: Gw: Nar którzy zostawiwszy u mnie zadatki na Liderwerki po takowe niezgłoszą się do d. 1 Mar: b. r. sami sobie winę przypiszą. Zarazem donoszę że ieszcze można dostać gotowych za cenę umiarkowaną przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1248. Popczyński Fabr: Wyrobów Galateryjnych.

KWIT na Vadium Zp. 60 do Konsensu na Szynk trunków kraiowych pod d. 15 Maja 1824 r. Nr 405 dla Tom. Domagalskiego wydany zaginął. Upraszа się znalazcy w którego rękach takowy zostaie, aby raczył złożyć do Dru: Kurj: Warsz: gdyż kwit ten tylko prawemu Właścicielowi służy.

W gmachu Banku Pols: Sali Giełdowej odbędzie się urzędownie w d. 3 Marca r. b. o godź: 10 z rana licytacja publiczna, na krórej pięć sztuk Araku po garcy 540 wynoszących, najwięcej daiącemu za gotowe pieniądze.

☞ Przy ulicy Widok pod Nr 1575 iest do sprzedania KLACZKA wierzchowa skarogniada z siodłem, musztukiem, czaprakiem, za pomierną cenę, wiadomość u Właściciela domu powziąść można.

Dziś zimna stopni 2. Snieg.